

Joanna Korsan

## Przeto ta postylla będzie pożyteczna

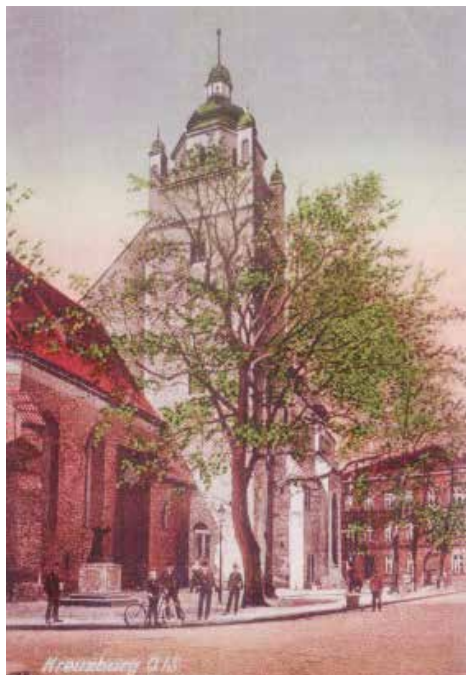
O ewangelickich zbiorach kazań cz.2



Kontynuując opowieść o ewangelickich postyllach, dziś przechodzę do czasów najtrudniejszych dla naszych przodków, tj. czasów kontrreformacji, a później narodowej niewoli. Chronologicznie pierwszy będzie zapowiadany w poprzedniej części senior i kluczborski farorz – Adam Gdacjusz, in. Gdaka (1646-1688), zwany śląskim Rejem i płomiennym kaznodzieją z Kruciburka. Urodzony właśnie tam, tj. w Kluczborku – w czasach kontrreformacji silnym ośrodkiem

ruchu różnowierczego, mieście o polskim przy tym charakterze. Kształcił się w Brzegu, Wrocławiu i Toruniu (1633). Jako kantor i nauczyciel pracował w Podhradie na Spiszu (1634), również w Bardejowie wówczas należącem do Węgier<sup>1</sup>. W 1639 dalej się kształcił w elbląskim gimnazjum, skąd wyjechał do Wilna, gdzie został kantorem, a później rektorem gimnazjum ewangelickiego.

Wilno było silnym ośrodkiem ewangelickim, w którym działali tacy kaznodzieje jak ks. Samuel Dambrowski<sup>2</sup> i Andrzej Schoenflissius<sup>3</sup>. J. Maciuszko pisze wręcz o „wileńskiej szkole kaznodziejskiej”, dla której charakterystyczną cechą jest „bardzo zbliżona i rozwijająca się w czasie forma homiletyczna i formuła retoryczna”<sup>4</sup>. Adam Gdacjusz przejął ją od swego mistrza Schoenflissiusa – jego postylla to zbiór kazań popularnych, a nawet ludowych, z wtrąceniami w gwarze śląskiej



Kościół ewangelicki w Kruciburku

<sup>1</sup> Obecnie północno-wschodnia Słowacja.

Warianty nazwy: *Bardziejów, Bardyjów, Bardiów.*

<sup>2</sup> *Postylla chrześcijańska to jest kazania albo wykłady porządne świętych ewangeliej na każdą niedzielę i na każde święto przez cały rok, a przy nich kazania pogrzebne i inne przez...* Toruń, oficyna Augusta Ferbera 1620

<sup>3</sup> *Postylli chrześcijańskiej z Biblij S[więtej] i z Doktorów Kościelnych, według starożytnej nauki i zwyczajnego porządku Kościoła Bożego zebranej na niedziele doroczne, część pierwsza, od adwentu do Trójcy Świętej. Na cześć i chwałę wielkiego Boga i zbawiciela J[ezusa] Chrystusa w druk podana przez...* Lubcz a. Lubcza [?], b. r. wyd. 1652

<sup>4</sup> Janusz T. Maciuszko, *Ewangelicka postyllografia polska XVI-XVIII wieku.* ChAT, Warszawa 1987, s. 186

(zgodnie z zaleceniem, by kierować wypowiedź wprost do odbiorcy), z konsekwentnie stosowanym układem: perykopa; wstęp, zawierający myśl przewodnią i modlitwę; podzielony na punkty wykład, w którym przedstawiony jest cel kazania. Gdajusz złagodził rygorystyczny układ, bo poszczególnych wątków perykop nie poddawał dokładnej analizie, tylko samodzielnie je omawiał. Jego kazania przypominają gawędy, w których nie brak akcentów społecznych. Świadek wojny trzydziestoletniej, a po jej zakończeniu nędzy

(?) **B**alkitas: Kiedy kto z bestyja albo z bydla-  
ciem / jako z niewiaścia albo z / Mszem sprawa ma-  
tego Bog srodze zakazał mówiac: **K**atze z by-  
dlectem żadnym obcować nie bedzieß /  
abyś sie z nim miał spługawiać. **N**iewia-  
ścia też niech nie podlega bydlectu dla obco-  
wania z nim: sprośna to rzecz jest. **A** in-  
dziej te są potojone słowa: **K**atze koby sie gna-  
czył z bydlectem / śmierćcia umrze: **b**ydle-  
cz zabijecze: **N**iewiaścia / teorady przysta-  
pła

Gdajuszka

panującej na Śląsku, także w wielokrotnie pła-drowanym przez wojska Kluczborku, nieraz pochyła się nad biedą Ślązaków, mówi o problemach przeciętnego miasteczka lub wsi, kłopotach życia rodzinnego, ale też o częstej w czasach kontrreformacji obłudzie religijnej, tj. prywatnym pozostawaniu przy ewangelicyzmie, a publicznym przyznawaniu się do katolicyzmu. Gdaka formę swojej pracy wzorował na wspomnianej wileńskiej szkole

<sup>5</sup> Postylla Kościoła Powszechnego apostołskiego, Słowem bożym ugruntowanego i zbudowanego na Jezusie Chrystusie. Spisana ku chwale Bogu w Trójcy Ś[więtej] Jedyemu. Cz. 1-8, Łaszczów 1608, cz. 9-11, Łaszczów 1611; cz. 12-13, Łaszczów 1617

<sup>6</sup> Z łac. – sługa; duchowny w Kościele ewangelicko-reformowanym

(w związku tym J. T. Maciuszko właśnie od niej ją zalicza), jednak kierując do śląskiego czytelnika, nadał jej bardzo regionalne zabarwienie. „Gdajuszka” ukazała się w Lesznie w 1650 roku, późniejsze prace, najczęściej pod tytułem Duszkurs albo Kwestia, były publikowane w Oleśnicy u Gottfrida Güntzela i w oficynie Jacobich w Brzegu.

Na Adama Gdajusza duży wpływ wywarła, powstała w pocz. XVII wieku, postylla Krzysztofa Kraińskiego<sup>5</sup> – kalwińskiego kaznodziei i superintendenta małopolskich zborów.



Brzeg na starej rycinie. Od XVII wieku drukowano tu polskie książki, m.in. druki Adama Gdajusza

Co rzadko się zdarzało w przypadku protestanckich duchownych, był on herbowym szlachcicem o szerokim i gruntownym wykształceniu. Niezwykle go też ceniono w Małopolsce mimo jego gwałtownego charakteru, apodyktyczności i wyniosłości. Postylla Kraińskiego to typowo ewangelicka postylla, bo prezentuje kazania tematyczne. Jej zasięg oddziaływania wykraczał poza jedno wyznanie, zresztą sam autor starał się nie podkreślać różnic między nimi i pisał we wstępie: „My, [...], nie zowiemy się Lutheranami od Luthra, ani Kalwinistami, od Kalwina, choć to byli ludzie uczeni, pobożni i reformatorowie błędów papieskich, ale Chrześcijany, od Chrystusa, albo Ewangelikami, od Ewangeliej”.

Dzieło to było pomocą kaznodziejom w ich codziennej służbie, zalecane ministrom<sup>6</sup> przez zborową zwierzchność, używano go także po domach jako zbioru domowych kazań.

Może z powodu swego szlacheckiego pochodzenia, a na pewno w związku z ożywioną działalnością jezuitów, wyśmiewających ewangelickich duchownych z powodu ich plebejskiego pochodzenia, często prymitywnych i nędznych warunków życia oraz braków w wykształceniu, kalwiński superintendent pokazał w cyklu kazań wizerunek szlachcica-ewangelika, w przypadku którego źródłem i podstawą szlachectwa nie jest dziedziczny herb, a więc urodzenie, ale wysoki poziom moralny, osiągniany dzięki naśladownictwu Jezusa Chrystusa. Wymiar religijny znacznie bardziej nobilituje według Kraińskiego, niż szlachectwo herbowe, przy czym równe znaczenie ma etos pracy, wywodzący się z mieszczańskiej hierarchii wartości, gdzie pracowitość była wysoko ceniona. Pomnażanie majątku jest więc dowodem Bożej łaski, w przeciwieństwie do katolickiego ideału ubóstwa i braku troski o dobra doczesne.

Nawiasem mówiąc, zbieżne ze zdaniem Kraińskiego idee były podstawą osiemnasto-

wiecznej dramy mieszczańskiej (np. *Taczki occiarza*<sup>7</sup>), która nobilitowała zwykłego rzemieślnika, jako człowieka szlachetnego charakteru i wysokiej moralności.

Homilie małopolskiego superintendenta są nie tylko wykładem podstaw wiary ewangelickiej, ale też pretekstem do polemiki z naukami „papistów”, albo z konkretnymi wypowiedziami duchownych katolickich, np. Jakuba Wujka. Ważniejszy jest temat kazania, niż dokładne objaśnienie perykopy, dlatego autor czasem szukał tematu do tej przeznaczonej na dany dzień, czasem zaś – biblijnego cytatu do problematyki, jaką chciał poruszyć. Jeśli nie udało się dokładnie omówić tematu w kazaniu głównym, wówczas kazanie wieczorne stawało się jego uzupełnieniem. Niekiedy też perykopy są przemieszczane, przesuwane na inny dzień, stąd też odautorskie przypisy w rodzaju: „O pożytkach z wiary [...] kto chce niechaj czyta w kazaniu porannym na niedzielę 17 po s. Trójcy i w przedmowie na tę ostateczną część Postylle [...]”. J. Maciuszko podkreśla biegłą znajomość Biblii i erudycję Kraińskiego, ale zauważa też jego słabą znajomość homiletyki, dlatego według badacza: „Patrząc na kazania [...] doznajemy uczucia zagubienia w bezkresnym gąszczu. Cechą tych kazań jest bowiem to, że rzadko o którym można powiedzieć, że jest to na pewno taki a taki gatunek wymowy kaznodziejskiej”<sup>8</sup>.

Niewątpliwie trudną lekturę pracy Kraińskiego może wynagrodzić piękna polszczyzna i patriotyzm autora. W ocenie J.T. Maciuszki jest to „ostatnie wielkie przedsięwzięcie teologiczne i duszpasterskie Kościoła reformowanego”<sup>9</sup>.



Jelita – herb Krzysztofa Kraińskiego

<sup>7</sup> Louis-Sébastien Mercier, *Taczka sprzedającego ocet i musztardę, czyli Cnota w grubej łachmanie*, premiera 1774

<sup>8</sup> J.T. Maciuszko, *op. cit.* s. 173

<sup>9</sup> *ibid.* s. 187